

Arkadiusz Sołtysik

Emigracja żydowska do Palestyny w okresie II Rzeczypospolitej - w świetle syjonistycznego dziennika „Chwila”.

Praca napisana pod kierunkiem dr. hab. Wacława Wierzbieńca, prof. UR

Czasopismo „Chwila” było dziennikiem wydawanym w latach 1919 - 1939 we Lwowie. Z uwagi na jego ogólnie syjonistyczny charakter, redaktorzy świadomie skupiali się na dostarczaniu czytelnikom informacji dotyczących diaspory żydowskiej na świecie, ze szczególnym uwzględnieniem Palestyny, jak i przekazywaniu informacji związanych z życiem Żydów w Polsce. Redakcja czasopisma nie zapomniała o realizacji głównego celu syjonizmu, jakim była własna ojczyzna w Palestynie. Dlatego też sprawa wychodźstwa, jak i życia na palestyńskim gruncie, były jednymi z głównych tematów, pojawiających się na łamach gazety. Zaznajomieniu czytelników z Palestyną i kwestią emigracji służyły również dodatki, dedykowane tym właśnie zagadnieniom.

Z uwagi na ogólnie syjonistyczny charakter dziennika, redaktorzy promowali w nim organizacje o tym właśnie profilu. W pierwszym rzędzie przekazywano czytelnikom informacje związane z Organizacją Syjonistyczną Małopolski Wschodniej. Sporo miejsca redaktorzy „Chwili” poświęcali przedstawieniu działalności partyjnej na niwie emigracyjnej i palestyńskiej. Redakcja szeroko opisywała manifestacje, wiece czy zebrania, na których działacze partii propagowali wychodźstwo do Palestyny. W nieco węższej formie, została na kartach dziennika przedstawiona działalność Żydowskiego Funduszu Narodowego i Funduszu Podwalin. Oba towarzystwa były przedmiotem zainteresowania redakcji dziennika, z dwóch względów. Po pierwsze, oba fundusze zbierały środki pieniężne na zakup ziemi w Palestynie i zagospodarowanie jej. Po drugie towarzystwa te przez cały okres międzywojenny, ściśle współpracowały z działaczami Organizacji Syjonistycznej Małopolski Wschodniej, z którą to partią redakcja dziennika była związana.

Dziennik „Chwila” będąc czasopismem o profilu ogólnie syjonistycznym, za sprawą redaktorów oraz publikujących w nim współpracowników, przez cały okres międzywojenny kreował proemigracyjną narrację. Służyły temu przede wszystkim rozliczne listy, opisy, relacje, których elementem wspólnym był ich reportażowy charakter. Te formy wypowiedzi miały utrwalić u odbiorcy wyidealizowany obraz Palestyny i osób w niej żyjących, co miało zachęcić czytelników do emigracji na palestyński grunt. Redaktorzy i współpracownicy dziennika, chcąc stworzyć w przyszłości żydowską ojczyznę, przedstawiali czytelnikom

również obraz Żyda, którego „potrzebowała Palestyna”. W opisach tych dokładnie opisywano jakie pozytywne cechy powinien posiadać przyszły mieszkaniec żydowskiej ojczyzny. Zamierzeniem tego typu narracji było promowanie koncepcji „stworzenia nowego typu Żyda”; silnego psychicznie i fizycznie, gotowego do ponoszenia ofiar w imię własnego narodu i tworzącego się państwa żydowskiego obywatela. Redakcja dziennika promowała na swoich kartach rozmaite akcje i zbiórki służące celom palestyńskim. Ich przedstawianie miało służyć z jednej strony aktywizacji czytelników, a z drugiej informować ich o podejmowanych działaniach, na rzecz tworzącej się w Palestynie żydowskiej siedziby narodowej.

Na kartach dziennika przedstawiane były również powody, które mogły motywować ludność żydowską do opuszczenia Polski. Prowadzona przez redakcję dziennika narracja, wskazuje na narastającą od lat 30. XX w. dyskryminację Żydów, tak na tle ekonomicznym, jak i społecznym. Wprost proporcjonalnie do pogarszającej się sytuacji ludności żydowskiej, zauważalna jest rosnąca prowyhodźcza retoryka redaktorów czasopisma. Tym samym, należy założyć, że w ich opinii emigracja miała być jedynym remedium, na polepszenie bytu narodu. Należy jednocześnie zaznaczyć, że emigracja Żydów do Palestyny nie byłaby możliwa, gdyby nie życzliwy stosunek polskich władz względem tego zagadnienia. Postulatem tym zaczęto zajmować się stosunkowo późno, bo dopiero od połowy lat 30. XX w. W okresie tym, polskie władze, również na arenie międzynarodowej, lansowały ideę o konieczności masowego, żydowskiego wychodźstwa z kraju. Czynniki te mogły wpłynąć na to, że w latach 1922–1937 z Małopolski Wschodniej do Palestyny wyemigrowało minimum 10 350 osób.

Artur Słowik